

Basia Stępnia-Wilk, Bombonierka (feat. Grzegorz Turnau)

A gdy patrzę tak śmiejesz się, śmiejesz się
Dzień pogania noc świtem purpurowym.
Ty jak czarny kot kończysz łowy.
Nic mi do Twych zdrad, chociaż dziwi, że
Ich gorzkawy smak ciągle kusi Cię.
A gdy patrzę tak - śmiejesz się.
Nic mi do Twych zdrad, ale wiem:
Choć papierków po cukierkach tu i ówdzie ślad,
Marzy Ci się bombonierka - taka jak ja.
Niby nic - a jednak zerkasz, jak się dostać do pudełka,
Odkryć tajemnicę słodką, delikatnie zdjąć złotko.
Choć papierków po cukierkach ślad i tam i tu,
Marzy Ci się bombonierka - istny cud.
Żeby tak nasycić się ale wciąż w zapasie mieć
I rozgryzać tę zagadkę tę zagadkę... po ostatnią czekoladkę.
Noc pogania dzień szafirowym zmierzchem.
Tobie kocich gier nie dość jeszcze.
Nic mi do Twych zdrad, chociaż dziwi, że
Ostry kolor kłamstw nie razi Cię.
A gdy patrzysz tak - śmieję się.
Nic mi do Twych zdrad, ale wiem:
Choć papierków po cukierkach tu i ówdzie ślad,
Marzy Ci się bombonierka - taka jak ja.
Niby nic - a jednak zerkasz, jak się dostać do pudełka,
Odkryć tajemnicę słodką, delikatnie zdjąć złotko.
Choć papierków po cukierkach ślad i tam i tu,
Marzy Ci się bombonierka - istny cud.
Żeby tak nasycić się, ale wciąż w zapasie mieć
I rozgryzać tę zagadkę po ostatnią czekoladkę.
Choć papierków po cukierkach tu i ówdzie ślad,
Marzy mi się bombonierka - taka jak ta.
Niby nic - a jednak zerkam, jak się dostać do pudełka,
Odkryć tajemnicę słodką, delikatnie zdjąć...
Choć papierków po cukierkach ślad i tam i tu,
Marzy mi się bombonierka - istny cud.
Żeby tak nasycić się, ale wciąż w zapasie mieć
I rozgryzać tę zagadkę po ostatnią czekoladkę.
Choć papierków po cukierkach tu i ówdzie ślad,
Marzy mi się bombonierka - taka jak ta.
Niby nic - a jednak zerkasz, jak się dostać do pudełka,
Odkryć tajemnicę słodką, delikatnie zdjąć złotko.
Choć papierków po cukierkach ślad i tam, i tu,
Marzy mi się bombonierka - istny cud.
Żeby tak nasycić się, ale wciąż w zapasie mieć
I rozgryzać tę zagadkę po ostatnią czekoladkę.